Początek listopada to w polskiej tradycji czas zadumy, odwiedzania grobów bliskich i wspominania zmarłych. Podczas jesiennych spacerów po cmentarzach warto zwrócić uwagę na elementy dawnych nagrobków. Tematykę herbów i fotografii nagrobkowych przybliża dr hab. Tomisław Giergiel z Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii UMCS. Tekst powstał w ramach inicjatywy „Okiem eksperta”.

**Herby i fotografie na nagrobkach**
Obchody Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego są głęboko wpisane w polską tradycję. Listopad jest miesiącem zadumy, wspominania zmarłych i opieki nad grobami. Spacery po cmentarzach skłaniają do refleksji i podziwiania sztuki sepulkralnej. Dawne nagrobki są interesujące nie tylko z punktu widzenia historii sztuki, ale stanowią również bogate źródło wiedzy o zmarłych, posiadają badane przez epigrafików inskrypcje, informujące niekiedy o wysokim poziomie literackim ich autorów. Cmentarna kultura pisma przynosi ważne wnioski badawcze, na równi z pozyskiwanymi z inskrypcji danymi genealogicznymi, nie zawsze idealnie odpowiadającymi treściom źródeł archiwalnych. Tworzy to inspirujące problemy interpretacyjne, które można wykorzystywać w dydaktyce uniwersyteckiej.

**Fotografie nagrobne**
Dawne nagrobki przyciągają wzrok również swym wyposażeniem symbolicznym i wizualnym. Należy do niego zaliczyć ciekawe motywy plastyczne reprezentujące wartości związane z życiem osoby pochowanej, często ukazanej przy pomocy fotografii nagrobnej. Przed wynalezieniem fotografii potrzeba utrwalenia wizerunku zmarłego odbywała się przy pomocy konterfektu trumiennego, mającego kontynuację w postaci portretu. Występują one na nagrobkach cmentarnych zazwyczaj w postaci rzeźby lub płaskorzeźby. Znakiem identyfikującym zmarłego były również herby wykute na nagrobkach osób pochodzenia szlacheckiego. Pojawienie się fotografii nagrobkowej nie wyparło zwyczaju identyfikacji przy pomocy herbu. Fotografia bowiem posiadała, i nadal posiada, jeszcze inną funkcję niż identyfikacyjna. Zdjęcia zmarłych rodziców i dziadków wybierano takie, jakie po ich śmierci pragnęły oglądać ich dzieci i wnuki. Jednak cel, do którego zostały wykonane i wykorzystane na nagrobkach, wyróżnia te fotografie od zdjęć archiwalnych, zachowanych w albumach i szufladach, a ich badanie wymaga szczególnej metodyki. Takie fotografie są dowodem na żywą tęsknotę za zmarłymi. Ciekawym zagadnieniem jest analiza cech porcelanowych portretów i ich typologia ze względu na konwencję ujęcia postaci i okoliczności wykonania fotografii oraz usytuowanie na nagrobku.

**Herby nagrobne**Herby z kolei były desygnatem przynależności rodowej, a ich realizacja nagrobkowa jest przejawem twórczości, którą nazywamy *ars heraldica* (sztuka heraldyczna). Badane w kontekście genealogicznym przynoszą ważne informacje zarówno o pochowanych na cmentarzu, jak i fundatorach nagrobków. Wyżej wspomniałem, dlaczego nie zostały wyparte przez fotografię nagrobkową, istnieją wszak nagrobki, na których znajduje się zarówno herb, jak i fotografia. Ich koincydencja wraz z inskrypcją oraz plastyką symboliczną prowadzi do kreowania nagrobka ze złożonym komunikatem, swoistym *curriculum vitae* zmarłego. Takie nagrobki znajdują się również na najstarszej nekropolii lubelskiej – cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Lipowej, założonym w 1794 r.

**Portrety Lublinian z poprzednich epok**
Członkowie Studenckiego Koła Nauk Pomocniczych Historii, działającego na Wydziale Historii i Archeologii UMCS, zidentyfikowali na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie kilkadziesiąt nagrobków, na których umieszczone są herby lub fotografie porcelanowe ukazujące Lublinian w poprzednich epokach. I choć większość z nich jest widoczna z perspektywy spacerowicza, to jednak nigdy wcześniej lubelskie nagrobki heraldyczne i fotografie porcelanowe nie były objęte badaniami naukowymi. W pewnym sensie zostały odkryte „na nowo” przez członków Koła Nauk Pomocniczych Historii, w celu ich inwentaryzacji, analizy i interpretacji. To pionierskie przedsięwzięcie wymagało zarówno znajomości heraldyki, genealogii, epigrafiki, kostiumologii czy dziejów fotografii, jak i historii społecznej Lublina. Badania te nawiązują do lubelskiej szkoły nauk pomocniczych historii założonej przez wybitnego historyka Józefa Szymańskiego. Jej wielkim osiągnięciem jest edycja polskich inskrypcji *Corpus Inscriptionum Poloniae* (nie obejmuje ona jednak zabytków na otwartych cmentarzach, zakładanych na przełomie XVIII i XIX wieku). Koło Nauk Pomocniczych Historii czerpie z tych doświadczeń, lecz wymagały one poszerzenia metod badawczych. Badania interdyscyplinarne na cmentarzu przy ul. Lipowej, a następnie w archiwach i bibliotekach, przyniosły szereg nowych ustaleń naukowych, a uczestnicy projektu wielokrotnie odczuli satysfakcję związaną z pracą ze źródłem historycznym *in situ*. Wizerunki herbów zidentyfikowane w przestrzeni cmentarza posłużyły m.in. jako punkt wyjścia do dyskusji nad rekonstrukcjami genealogicznymi, źródłami metrykalnymi, czy odmianami herbowymi. Ponadto studenci planują opracowanie korpusu tych zabytków heraldyki i fotografii oraz wydanie drukiem ich pełnego katalogu.

**Fotografie porcelanowe stanowią portret zbiorowy mieszkańców Lublina**. Ukazują ich podobizny w realnych strojach z epoki. Oblicze kostiumologiczne tego zespołu zabytków charakteryzuje obowiązująca moda z uwzględnieniem jej ograniczeń, zwłaszcza po upadku Powstania Styczniowego. Na fotografiach z lat 70. XIX w. można zauważyć przejawy eksponowania żałoby narodowej, co dotąd nie było eksploatowane w publikacjach naukowych dotyczących okresu popowstaniowego. Jak widać, szereg źródeł sepulkralnych czeka na swoich badaczy. Osiągnięcia studentów Koła Nauk Pomocniczych Historii UMCS w tym zakresie prezentowane są na aktualnej wystawie pt. „Heraldyczne i kostiumologiczne oblicze cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Lipowej w Lublinie” w Muzeum UMCS, mieszczącym się w gmachu Biblioteki Głównej przy ul. Radziszewskiego 11. Obejrzenie wystawy to również dobra okazja, aby przed jesiennym spacerem po cmentarzu, zapoznać się z historią miasta z nieco innej strony.

 **\*dr hab. Tomisław Giergiel** – zatrudniony w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii UMCS, współpracownik Komisji Nauk Pomocniczych Historii i Edytorstwa Komitetu Nauk Historycznych PAN. Od 2017 r. prezes oddziału lubelskiego Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.